KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. 20 Marca. / 1 Kwietnia. Rok 1856. № 86. Dziś, ŚŚ. Teodory P.M. i Hugon. Jutro, Śgo Franciszka a Paulo.

Wczoraj w Kościele Ś. ALEXANDRA, obchodzoną była z Odpustem, Uroczystość ZWIASTOWANIA N. MARYI.

Depesza Telegraficzna.

Nadeszła tu przez Berlin z Paryża drogą telegraficzną wiadomość, iż w dniu $^{18}/_{30}$ Marca to jest w Niedzielę o godzinie 3ej po południu, pokój podpisany został.

Wczoraj, JJOO. Xięstwo Jch Mość NAMIESTNIKOSTWO, przyjmowali na wieczornem zebraniu, w salonach mniejszego apartamentu Zamku, licznych zaproszonych Gości. Dygnitarze Wojskowi i Cywilni, oraz wiele innych znakomitych Osób zamieszkujących *Warszawę* lub czasowo do niej przybyłych, tworzyli to grono. Na świetny ten wieczór zaproszono kilkunastu Oficerów, dla uprzyjemnienia im pobytu w *Warszawie*, którzy ranieni zostali w pamiętnej wyprawie *Sewastopolskiej*, dzieląc wspólnie trudy z swym Naczelnym Wodzem JO. Xięciem *Gorczakowem*, a dziś NAMIESTNIKIEM i Gospodarzem domu. Oprócz gościnności JJOO. Xięstwa Imci NAMIESTNIKOWSTWA, z jakąż ciż Oficerowie, pochodzący z kraju tutejszego, byli przyjmowani, otoczyła ich jeszcze i uprzejmość wszystkich obecnych, a szczególniej Dam, dla okazania im współczucia, na jakie walecznemi czynami swemi zasłużyli. Świetne było zebranie Dam. Ich wdzięki wrodzone, okazałe i pełne gustu stroje i tualety, mile odpowiadały pięknemu urządzeniu głównego salonu, a ten przybrany w kląby wiosenną zielonością i bukietami woniejących kwiatów zdobne, tworzył prześliczne ramy do tego obrazu pełnego uroku. Dostojni Xięstwo Jch Mość, i Ich Rodzina, uprzejmością swoją ożywiali kolejno wszystkie gruppy Gości, którym w zajmujących rozmowach kilka godzin czasu, krótką zdały się być chwilą.

Od dnia dzisiejszego JO. Xiężna *Woroniecka*, przyjęła na cały miesiąc Kwiecień, dezur, w Zakładzie Ś. MARTY, i znajdować się tam będzie codziennie od godziny 12 do 2ej z południa.

Prima Aprilis.

Pierwszy Kwietnia dzień pustoty
W nim tak starzy jak i młodzi
Koncypują liczne psoty,
Lecz z nich żadna nie zaszkodzi.
Boć to wybryk jest swawoli
Dobry humor, żarcik prosty
Co niesparzy nie zaboli,
Jak żółciowe *niby* chłosty,
To też bogdaj w tym żywocie
Młoda, stara, stary, młody
W wszystkich swoich spraw obrocie
Takie mieli wciąż zawody.
Lecz jeżeliś szukał w świecie
O czem dusza twa marzyła
Jeśliś serce dał kobiecie
A ta zdradą cię spłaciła;
Jeśli miałeś przyjaciela
Któremuś w tej świata toni
Tak wśród smutku, jak wesela
Nie uchylił bratniej dłoni;
A on spiesząc dziś z podzięką
Za przyjaźni płomień żywy
Zjadłą szarpnie cię paszczęką,
O to zawód jest straszliwy!
Więc Wam życzę Czytelnicy
Wszystkich gazet bez różnicy.
Czy *Codziennej* czy *Kurjera*
Czy *Kroniki et cetera.*
Czy też w zdaniu nie omylnej
A *serdecznie* nam przychylnej,
Zaszłej w lata z Bożej łaski
Zacnej *Gazety Warszawskiej,*
By was *wszystkich* w pośród zgody
Omijały te zawody.

Jutro o godzinie 10tej rano, jako w rocznicę śmierci ś. p. Felixa Hr: *Łubieńskiego*, odbędzie się Nabożeństwo za jego duszę w Kościele Śgo KRZYŻA.

Ś. p. Antoni *Raczyński*, Referent Komissji Rządowej Sprawiedliwości, wczoraj zakończył życie w wieku lat 35. Pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok jego pojutrze, z domu przy ulicy *Elektoralnej* Nr 790, o godz: 4ej z południa, na smętarz *Powązkowski;* zaś w dniu następnym, to jest 4go b. m., na Nabożeństwo żałobne o godzinie 10ej z rana w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

Za spokój duszy ś. p. Seweryna *Cichorskiego*, Radcy Honorowego, Assessora Sądu Policji Poprawczej Powiatu *Warszawskiego* Wydziału Igo, w dniu jutrzejszym w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie w pół do 11tej z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne; na które, pozostały Ojciec wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Nimfa z Czarneckich *Sapieszko*, Żona Porucznika Warsz: Żandarmskiego Dywizjonu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 22, w d. 29 z. m. zakończyła życie. Stroskany Mąż wraz z Córką, Siostrą i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportacyę zwłok jej, dziś o godzinie 3ej po południu z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Niedoczekawszy 15tej wiosny życia, zasnęła snem wiecznym, ś. p. Zofja *Frytsche*. Tym ciosem okropnym dotknięci Rodzice i Bracia, proszą Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA na smętarz *Powązkowski*, dziś o godzinie 3ciej po południu.

Aniela z Tarnowskich *Adasińska*, przeżywszy lat 21, życie zakończyła.

Leopold *Duński*, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 28, wczoraj przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok jego, z Kaplicy przy Kościele XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*, nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 5tej po południu; na które, stroskany Ojciec wraz z Braćmi zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jakkolwiek nie mamy nigdy zwyczaju przedrukowywania artykuły z innych pism tutejszych, dogadzając wszakże ogólnemu żądaniu, wielu szanownych Czytelników naszych, podzielających jednakowe z nami pragnienie uczczenia pamięci męża, który tak chlubne w gronie swych współziomków pozostawił po sobie wspomnienie; zamieszczamy dosłownie artykuł drukowany w Nrze 71 *Dziennika Warszawskiego*, z podpisem *A. Hr: Z....ski*.— »Szczęśliwy kto długi szereg lat przeżywszy, może przyznać sobie, że żył pobożnie i pożytecznie, że wiek młody spędził na czynnych usługach krajowi, doszedł do późnej starości na równie ważnem a rzadkiem zajęciu: na streszczaniu nauki życia długiem nabytej doświadczeniem. — Wychowanie młodzieńce, aby było pożytecznem, kończyć się powinno zebraniem nagromadzonych wiadomości, w myśli, prawidła, zasady; a jakaż to korzyść, jakie dobrodziejstwo dla rodziny, dla otaczających sędziwego obywatela, gdy ten wykłada im historję na pamiątkach naocznych usnutą, filozofję historji swego życia, życia niemal wiekowego, — gdy położone zasługi, zjednana wziętość, tyle temu wykładowi nadają powagi, iż słuchaczom mimowolną nakazują powolność i wiarę; iż każdy łaknie dostąpić szczęścia przysłuchania się tym opowiadaniom, niosąc w zapłacie hołd uszanowania dla patryarchy. Szczęśliwy, powtarzajmy społem, taki wybrany, szczęśliwa rodzina, której przewodniczy, okolica której przyświeca, szczęśliwy kraj, który takie posiada pomniki żyjące, jakby na wzór i bodziec współczesnym przez OPATRZNOŚĆ podane pokoleniom. Gdy żywot taki zgaśnie, boć się wszystko na ziemi kończyć musi, rzewny się żal z głębi serc wydobywa, jakby jęk wspólną boleścią wywołany...... ale jednocześnie i wdzięczne, powszechne westchnienie do BOGA: »bądź mu PANIE miłosiernym, boć się dobrze zasłużył i Tobie, i krajowi, i współziomkom swoim!"— Każdy wtedy, jakby świeży dowód ujrzał, głośno wyznaje, że rachunek nie na tym świecie się zamyka, że na naszym padole, zasługi tylko, nagroda..... po za nim; że nie tu jej szukać należy, za nią się uganiać; że prawdziwem zadaniem życia, pokorne wypełnianie obowiązków chrześcjańskich, bo ztąd łaska, światło, energja, miara, wytrwanie, cierpliwość i zdanie się na wolę BOZKĄ, ztąd owe cnoty zasadnicze tak płodne, roztropność, sprawiedliwość, wstrzemięźliwość i męztwo, których na innej drodze nigdy człowiek dostąpić nie zdoła, a na której jedynie, wywalcza czyn pożyteczny, dobre imie i w Niebie nagrodę.— Umarł Kajetan *Koźmian!* przy nim rozpocząłem zawód publiczny—na wstępie zaraz wspierał on mnie doświadczeniem swojem — później zaszczycał przyjaźnią; a gdy długo czasem odwidzić go nie mogłem, pismem wołał, pozdrawiał, błogosławił. Zawsze znajdowałem u niego ojcowską radę, zachętę, otuchę w pracy; dziś rzewnej potrzebie serca zadość uczynię, kreśląc na jego pamiątkę tych wyrazów kilka.— Kajetan *Koźmian*, syn Andrzeja Sędziego Ziemskiego *Lubelskiego* i Anny z Kiełczewskich, urodził się we wsi *Gałęzowie* d. 31 Grud: 1771 r. Pierwsze początki nauk pobierał w *Zamościu*, uzupełnił je w szkołach *Lubelskich*. W r. 1794 rozpoczął służbę publiczną, następnie usunąwszy się na wieś, oddał się zajęciom literackim i smak swój kształcił na wzorach starożytnych, które stale uwielbiał. W r. 1809 powtórnie wszedł w zawód publiczny i aż do r. 1830 wciąż służył krajowi w różnych jego kolejach. W tym to 1809 r. zasłynął pierwszemi objawami natchnienia poetyckiego. Po r. 1815 mianowany Radcą Stanu, następnie Dyrektorem Jlnym Administracji krajowej w K. S.W — W r. 1829 zajął miejsce w Senacie Królestwa Polskiego jako Kasztelan. W tym przeciągu czasu wykończył poemat *Ziemiaństwo Polskie*.— Po r. 1831 osiadł na wsi na stałe już mieszkanie, i tam daleko od zgiełku świata, wśród koła rodzinnego, które czerstwą starością uszczęśliwiał, wśród ciągłej pracy umysłowej, pędził spokojne życie, jako wzór cnot obywatelskich, gościnności serdecznej bez wystawności, jako Patryarcha całej okolicy. Zjeżdżaliśmy się u niego jakby dla dopełnienia miłego obowiązku, a zawsze w nagrodzie unosiliśmy pokrzepienie, przykładem jego i radą zagrzani. Mimo wiek sędziwy, zachował on do końca rzadką świeżość umysłu, pamięci, i dzielność ducha poetyckiego. Należał przed rokiem 1830 do owej gromadki mężów w kraju zasłużonych, jakimi byli: Tadeusz *Mostowski*, Marcin *Badeni*, *Staszyc*, *Sierakowski*, *Niemcewicz*, *Osiński* i kilku jeszcze. Do grona swego zapraszali nas młodych dla zaprawiania w dobrych zasadach, tradycjach, w obywatelskich obowiązkach, ku służbie krajowej, jako łączniki między przeszłością a przyszłością.— Niedawno jeszcze, gdy go raz ostatni żegnałem, z upodobaniem opowiadał mi o tym czasie zajmujące szczegóły. Lat temu kilka w 81 roku życia, napisał do swego Proboszcza wiersz doskonale malujący tkliwą i poczciwą jego duszę:

Już się przybliża kres mego żywota,
Niezbędna starca oczekuje droga,
Pójdę w nią śmiało bo otworzą wrota
Gdy ty zapukasz i westchniesz do BOGA.

* * *

Nieszczędź pociechy mojemu plemieniu,
Wzorem, nauką, ochraniaj od skazy;
Nad mym grobowcem wyryj na kamieniu,
Jeślim zasłużył, te krótkie wyrazy:

* * *

Tu leży starzec; BÓG mu lat przyczynił,
Czcił BOGA, kraj swój kochał, ludziom nie zawinił.

Na początku tego roku dotknięty niemocą, widział gasnące siły i czuł zbliżający się koniec. Przed tygodniem zażądał Spowiedzi, odbył ją z całego życia przed szanownym Plebanem Parafji *Bychawieckiej* Xdzem Prałatem *Baranowskim*, i przyjął ŚŚ. SAKRAMENTA. Zasnął w BOGU snem spokojnym w ulubionych *Piotrowicach* d. 7 Marca o godz: 3ej z rana w 85 roku życia. Ostatniem rozporządzeniem swojem żądał, wymagał, aby pogrzeb jego był jak najskromniejszy, bez wystawy ani rozgłosu; miał się też tak odbyć w *Bychawce* d. 10 z. m."— A. Hr: *Z...ski*.— (Podobnież zaszczytne wspomnienie ze stanowiska literackiego, poświęcone zostało w *Gazecie Codziennej* zgasłemu, a tak pełnemu zasług mężowi, ś. p. Kajetanowi *Koźmianowi*, przez znanego w piśmiennictwie krajowem Pisarza, a obecnie Współpracownika *Gazety Codziennej*, Fr: Sal: *Dmochowskiego*).

W d. 8 Stycznia r. b. umarł w m. *Płocku*, ś. p. Radca Dworu Kacper *Garszyński*, Dr Obojga Praw, Sędzia Trybunału Cywilnego Iej Instancji Gub: *Płockiej*, mąż z prac i nauk filologicznych i sądowych znany. Żył lat 63. Zostawia Żonę i 5ro Dzieci, osieroconych stra-

tą tego czcigodnego męża, oraz licznych Przyjaciół, wielbicieli cnót zmarłego.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 18/30 Marca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 27; na które, tudzież na dawniejsze, w 175 wnioskach, złożono rs. 2,344 kop. 80. Na żądanie 43 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 5 kop. 3) rs. 1,112 kop. 27½, i umorzono xiążeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 7,032, posiada kapitał rs. 227,624 kop. 76.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Ma honor zawiadomić publiczność, że taxa chleba przez Towarzystwo dla biednych mieszkańców miasta *Warszawy* wypiekanego, ustanowioną została na pierwszą połowę miesiąca Kwietnia r. b. po kop: sr: 3½ za funt chleba pytlowego, to jest kopiejkę niżej taxy, przez Magistrat miasta *Warszawy* oznaczonej.— Prezes Administracji Ogólnej, Seweryn Hr: *Uruski.*— Członek, Sekretarz, *Gebhard.*

Donieśliśmy o wyjściu 5go poszytu *Śpiewnika* Wiktora *Każyńskiego.* Wydaniem tego *Śpiewnika* u *Holtza* w *Petersburgu,* zajął się P. Adam *Kirkor* (Jan ze *Śliwina*), znany literat i archeolog, i jemu to zawdzięczyć należy ukazanie się tak pięknego i pełnego zalet dzieła.

Zapytani listownie przez jedną z Prenumeratorek z prowincji, w imieniu wielu innych, dla czego nie dołączamy do *Kurjera tabel loteryjnych* i wykazów *listów zastawnych,* wylosowanych; oświadczamy niniejszem, iż jak dawniej tak ciągle do wszystkich bez wyjątku numerów *Kurjera,* dołączają się z każdej klassy *loterji klassycznej* tabelle wygranych losów, a w chwilach ciągnienia *piątej klassy,* jako najobfitszej w wygrane, i najbardziej interesującej ogół grających, tabelki takowe pod nazwą *tymczasowych,* dołączamy codziennie, z każdego bez wyjątku ciągnienia, aż do ukończenie takowego. Odsyłając zaś je jak najregularniej na pocztę, nie możemy pojąć, dla czego by nie miały dochodzić do okolicy zamieszkałej przez bezimienną Prenumeratorkę, skoro wszyscy inni otrzymują takowe tą samą drogą. Co się zaś tyczy Wykazów *listów zastawnych,* te również według przyjętego oddawna zwyczaju, rozsyłają się na prowincje w pewnej ilości, tak, aby do każdej okolicy, a raczej Guberoji odpowiednia ich część dochodziła. Jeżeli zaś liczba ta okazuje się jeszcze nie dostateczną, *Redakcja* w miarę zwiększania się Prenumeratorów *Kurjera,* nie omieszka postarać się o powiększenie i liczby wykazów.

Wspomnieliśmy już o *Album* historycznem *Timma,* wydawanem w *Petersburgu* perjodycznie, to jest z trzema rycinami i odpowiednim do nich textem, miesięcznie. Dla bliższej przeto wiadomości, dodać tu jeszcze winniśmy, iż *Album* to, jeżeli jest składane, kosztuje rs. 9 rocznie; jeżeli zaś w rulonach, tak, aby ryciny jego mogły być oprawione jako kopersztychy, rs. 12 rocznie. Co zaś dotycze przedmiotów, jakie przedstawiane bywają na rycinach, te oprócz bieżących historycznych wypadków i miejsc w *Krymie,* a szczególniej tych, które osobista bytność już samego **NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY,** już NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY CESARSKIEJ, upamiętniła, składają się jeszcze z różnych wizerunków znakomitych mężów, jak: ś. p. Jenerała-Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego,* Xięcia *Menszykowa,* Xięcia *Wasilczykowa,* i t. d. Album to, jak już donieśliśmy, można prenumerować w składzie rycin P. *Dazziaro* na *Krak:-Przed:,* w domu Hr: St: *Potockiego.*

Xięgarnia H. *Natansona,* przy ulicy *Krakow:-Przed:* N° 442 na 1szem piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Chatka w lesie, Dziwactwo dramatyczne,* przez Wł: *Syrokomlę,* Część IIga, 12ka, cena rs. 1; *Dworek i Pałac,* powieść K. Wł: *Wójcickiego,* 3 tomy, 16ka, rs. 2; Jakoba *Arago, od Bieguna do Bieguna i dwa Oceany,* przekład M. B. *Szyszki,* 8ka, zeszyt 1szy z prenumeratą na 1 do 7, rs. 3 k. 60; *Jak się u nas żenią,* Obrazek spółczesny, przez *L. Sz.,* 8ka, kop: 80; *Niewiasta,* przez Walerego *Wielogłowskiego,* wydanie drugie, 12ka, kop: 40; *O dawnych i teraźniejszych prawach polskich słów kilka,* przez Autora *Listopada,* 8ka, rs. 1 kop: 20; *Jadwiga i Jagiełło,* od 1374 do 1413 r., opowiadanie historyczne, przez Karola *Szajnochę,* tom 2gi, 8ka, rs. 3 kop: 60; *Zachwycenie i Błogosławiona,* przez T. *Lenartowicza,* 12ka, *Poznań,* 1855 r., kop: 40.

Donosiliśmy o *aztekach,* owej wątpliwej lilipuciej rasie, znajdującej się obecnie w *Berlinie.* Teraz piszą nam, iż jeden z nich 14-letni chłopiec umarł.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. H. B. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów,* i rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.* Od H. D. kop: 50 dla wdowy *Miedzi...* pod Nrem 11.— — Od T. K. wygrane w pierwszy dzień Święta w *preferansa,* dla starca *Tokarskiego* rs. 1, i dla sierot po *Wesołowskim* za *Wolskiemi* rogatkami kop: sr. 50.— Od G. M. E. J. rs. 2 kop: 55 dla sierot Gminy *Ewangelickiej,* przez pamięć na czcigodnego nieodżałowanego Ojca ich i Opiekuna ś. p. Doktora *Oettingen.* BOŻE! daj spokój Jego duszy.— Od K. D. kop: 50, i od T. kop: 15, na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od M. kop: 15 dla bardzo nieszczęśliwej kaleki *Czajkowskiej,* przy *Kamiennych Schodkach.* — Od H. R. rs. 1 dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy.*— Od K. P. rs. 5, z prośbą aby modlono się o wyzdrowienie chorej *Maryi,* a mianowicie: rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ i rs. 1 na światło przed figurą Śgo FELIXA, przed Kościołem XX. *Kapucynów;* kop: 50 dla 90cio-letniej wdowy *Sadowskiej* pod Nr 927; kop: 50 dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy;* kop: 50 dla sierot po *Wesołowskim;* kop: 50 dla chorego starca *Tokarskiego;* kop: 50 dla kaleki Józefy *Sroczyńskiej,* i kop: 50 dla ociemniałego *Woź:* pod Nr 500.

Pomiędzy ogłoszonemi ofiarami w Nrze 79 *Kurjera* r. b., czytać należy: dla Józefa *Zadęc:* nie rs. 2, ale rs. 1, a to stosownie do rozdzielenia rs. 25 przez ofiarodawcę *G. C.*

Z Brześcia Litewskiego.— W dalszym ciągu ogłoszeń o nowo założonej przezemnie w tutejszem mieście Aptece, z powodu zbliżającej się wiosny, mam honor najuprzejmiej upraszać szanowną Publiczność o wczesne zapisywanie wód mineralnych tak naturalnych jako i sztucznych; niemniej i innych środków lekarskich, do kuracji wodami mineralnemi potrzebnych.— *R. L. Suchocki,* Magister Farm: i Właściciel Apteki.

W czasie kwesty przy Grobie ZBAWICIELA, w Kościele XX. *Kapucynów*, JW. Hr: Augustowa *Potocka*, zebrała rs. 778 k. 14½ (zł. 5,187 gr. 19). W Kościele Śgo Krzyża, JW. Alexan: *Petrow*, z JW. *Bobrową*, rs. 661 k. 95 (zł. 4,413). W Kościele XX. *Augustjanów*, JW. *Młodecka* rs. 167 (zł: 1,113 gr. 10).

JW. Hrabia Felix *Czacki*, b. Prezes b. Kommissji Sąd: Edukacyjnej Gubernji Zachodnich Cesarstwa, przybył do *Warszawy*.

JW. Marszałek Szlachty Guber: *Lubelskiej* Hr. Jan *Jezierski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Drezna*.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wyjechał do *Płocka*.

Żegluga parowa pasażerska tak na *dolnej* jak i na *górnej Wiśle*, rozpoczyna się w r. b. w d. 3 Kwietnia. Paropływy Nr 8 *Płock* i Nr 9 *Włocławek*, odpływać będą z *Warszawy* do *Nieszawy* codziennie wyjąwszy w *Niedzielę* z pod *Tarasu Zamkowego*, o godz: 6 z rana; na *górnej zaś Wiśle*, paropływ Nr 2 *Wisła* odpływać będzie dwa razy na tydzień, t. j. w *Poniedziałki* i *Czwartki*, z *Warszawy* od *mostu Warszawskiego* przy ulicy *Bednarskiej*, do *Nowej Alexandrji* o godz: 7ej z rana; odjazd z *Nowej Alexandrji* do *Warszawy* we *Środy* i *Soboty*, o godzinie 6tej z rana. Ceny miejsc i warunki jazdy, pozostają też same co i w roku zeszłym.

Wyszły z pod prassy cztery nowe zeszyty IIej serji *Wzorów Sztuki Średniowiecznej w dawnej Polsce*, wydawanych przez Alexandra *Przezdzieckiego* i Edw: *Rastawieckiego*, to jest: V, VI, VII i VIII, i zawierają: 1) *Grobowiec Kazimierza Jagiellończyka*, arcydzieło Wita *Stwosza* w Katedrze *Krakowskiej*, we 3ch tablicach chromolitografowanych i jednej dodatkowej czarnej, wedle rysunku Professora *Łuszczkiewicza* w *Krakowie*. 4) *Grobowiec Piotra z Bnina*, Biskupa *Kujawskiego*, w Katedrze w *Włocławku*, wedle rysunku W. *Gersona*. Te pięć tablic wykonał na kamieniach w *Warszawie*, biegły Artysta H. *Walter*, w zakładzie i pod kierunkiem Maxym: *Fajansa*. 5 i 6) Portrety *Zygmunta Augusta* i trzeciej żony jego *Katarzyny Austrjaczki*, z oryginałów L. *Cranach*, wedle rysunków P. *Schultz* w *Paryżu*. 7) Obrazek MATKI BOZKIEJ, w oprawie srebrnej pozłacanej, ozdobionej drogiemi kamieniami, własność niegdyś Królowej *Marji-Ludwiki;* wedle rysunku P. *Racinet* w *Paryżu*. 8) Łańcuch emaljowany, Orzeł z brylantów i rubinów, klejnoty *polskie* z XVIgo wieku, wedle rysunków Professora Bolesława *Podczaszyńskiego* i M. *Fajansa*. Te ostatnie tablice wykonane zostały przez znakomitego artystę H. *Moulin*, i odbijane w słynnym zakładzie P. *Lemercier* w *Paryżu;* nie w myśli spółzawodnictwa jakiego z *Warszawą*, ale dla prędszego wykonania roboty. Na tem porównaniu atoli, nietylko że *Warszawskie* tablice nie tracą przy *Paryzkich*, (na które nie mógł wprawdzie P. *Fajans* rozciągnąć dozoru bezpośredniego), ale zyskują raczej. PP. Prenumeratorowie zechcą odebrać swoje zeszyty u tych PP. Kollektorów, u których uiścili przedpłatę na serję IIgą *Wzorów*. Przedpłatę przyjmują: 1) Kantor główny wydawnictwa *Wzorów* (ulica *Senatorska* N° 471*a*); 2) Redakcja *Bibljoteki Warszawskiej* (ulica *Senatorska* N° 468/9); 3) Redakcja *Gazety Codziennej* (ulica *Przechodnia* N° 953), i wszystkie znaczniejsze xięgarnie krajowe. Cena sklepowa Iej serji *Wzorów* w 24ch zeszytach w futerale, po xięgarniach, podniesioną została do rs. 30tu. Dla prenumerujących serję IIgą w Kantorze głównym, pozostaje cena serji Iej w futerale, rs. 25. Wydawcy *Wzorów Sztuki Średniowiecznej*, poczytują sobie za obowiązek donieść do wiadomości powszechnej, iż wszystkie zeszyty serji Iej odsyłane były najakuratniej PP. Kollektorom w tylu exemplarzach, za ilu Prenumeratorów uiszczono przedpłatę. Do właściwych Kollektorów zatem zgłaszać się raczą ci z PP. Prenumeratorów, którzyby nie odebrali dotąd wszystkich zeszytów serji Iej *Wzorów*. Osobom, które zaprenumerowały *Wzory* u P. Augusta *Kościelskiego*, w *Kijowie* i w *Dubnie*, przesyłane były exemplarze za pośrednictwem tak samego P. *Kościelskiego*, jak xięgarni J. *Zawadzkiego* w *Kijowie*, i kilku osób prywatnych, które za przeczytaniem niniejszego ogłoszenia, będą łaskawe poodawać exemplarze właścicielom, jeśli jakie zatrzymują jeszcze u siebie.

Wspomnieliśmy już, że zabawy prywatne z pierwszym dniem Świąt *Wielkanocnych* odżyły, a dowodem tego onegdajszy wieczorek w domu JJWW. Hr: K. *Lubieńskich* przy ulicy *Granicznej*, gdzie znana gościnność i uprzejmość zacnych Gospodarstwa domu, spowodowała przedłużenie tej prawdziwej dla towarzystwa niespodzianki, do samego rana.

Onegdaj w Teatrze Wielkim Panna *Ortolani*, która w ciągu swojego pobytu u nas, tyle uprzyjemniła wieczorów swoim pięknym talentem, wystąpiła raz ostatni na scenie tutejszej. Publiczność nasza wysoko ceniąca tę Artystkę, z żalem ją żegnała, wśród nieustających oklasków i deszczu z wonnych bukietów, któremi słuchacze zarzucili scenę. Z przyjemnością patrzeliśmy na ten tryumf rzeczywistego talentu, i na ową sympatję, jaką zawsze obudza w naszej Publiczności, każde artystyczne piękno. Panna *Ortolani* w ciągu tego wieczora przywołaną została 21-kroć. Przywołani także PP. *Cioffei* i *Butti* po 5-kroć, oraz Pan *Ziołkowski* 2-kroć. Wczoraj na dochód tejże Artystki, danym był o godzinie 1szej z południa koncert w salach redutowych, w którym przyjęli udział: Pani *Lotti della Santa*, Panna *Ortolani*, PP. *Cioffei* i *Butti*. Liczanie zebrani słuchacze, nie szczędzili ogromu oklasków tak Artystom *wokalnym*, jako też i *instrumentalnym*, między któremi niemały mieli udział nasz *Baranowski* i Pan *Pistor*. Nad wieczorem zmieniono widowisko w Wielkim Teatrze, i na *żądanie*, Panna *Ortolani* jeszcze raz ukazała się na scenie i wykonała Arję z Opery *Trubadur*, a po ukończeniu trzykrotnem przywołaniem zaszczycona została. — Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Bankocetle przecięte*, Pan *Panczykowski;* po Krotochwili *Ulicznik Warszawski*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska*, PP. *Panczykowski* i *Chomiński* 2-kroć. — Onegdaj w Teatrze Wielkim po Tańcach: Panny *Kozłowska*, *Stefańska* i Pan *Budzyński;* po *Mazurku*, Wszyscy; po *Tańcach Perskich*, Panna Karolina *Straus* 4-kroć i Pan *Meunier* 2-kroć. — Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panny: *Kozłowska* i *Stefańska* po 2-kroć, *Koćmierowska*, *Wiewiórska*, oraz PP. *Popiel*

i *Meunier* po 2-kroć, Antoni *Tarnowski* i *Kwiatkowski*. W Teatrze Rozmitości: po Komedji *Podstęp Pana Kapitana*, Pani *Ziemińska* 2-kroć i P. *Komorowski*; po Komedji *Zemsta za mur graniczny*, PP. *Królikowski* 3-kroć, *Rychter* 5-kroć i *Chomiński* 4-kroć.

Z dniem wczorajszym skończyliśmy *Marzec*, ów najgroźniejszy dni pogodnych nieprzyjaciel; wyznać jednak należy, iż w r. b. odznaczył się szczególniejszą suchością, a nawet i kilku pięknemi jak wśród wiosny dniami. Niemniej także i zakończył się świetnie, bo dwa dni ostatnie, a do tego świąteczne, tak dla przejażdżek, jako i przechadzek, były bardzo przyjemne. Pozostały nam tylko ślady a szczególniej po dachach, jego *śnieżności*, ale i te wkrótce zapewnie uprzątnie nam *Kwiecień*.

Anglja. *Londyn, 25go Marca.* — Dwór Królewski spodziewany jest około 10go p. m. w *Osborne*.— Król *Belgów* odwiedził wczoraj rano w *Londynie* Xięcia *Cambridge* i Xiężnę *Glocester*, a następnie w *Twickenham* Xięcia i Xiężnę *Aumale*. — Sprzedaż stopni Oficerskich, według wykazów urzędowych, przyniosła: w r. 1854, 531,333 fun: szt:; w 1853, 624,840 fun: szt:; w 1845, 520,960 fun: szt:, a w 1844, 418,895 fun: szt:. — W *Woolwich* wstrzymano uzbrojenia na morze *Czarne* przeznaczone.— Na odbudowanie teatru *Coventgarden*,zbierają tu składki. Królowa ofiarowała 1,000 fun: szt:.— W *Londynie* ma być uorganizowaną jedna *włoska* i *niemiecko-angielska* opera. (N. Pr: Ztg).

Słychać, iż małżeństwo Xiężniczki *Wiktorji* z synem Xięcia *Pruskiego*, jest stanowczo ułożone, i że wkrótce zażądany będzie od Parlamentu posag dla Xiężniczki, w summie 70,000 fun: szt: rocznej pensji. (In: Bel:).

Londyn, 28 Marca. — *Times* donosi, iż Mocarstwa wojujące wysłały do swych Dowódców rozkaz, aby nie rozpoczynali kroków nieprzyjacielskich nawet w razie nieotrzymania do 31go Marca wiadomości o zawarciu pokoju. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 26go Marca.* — Hra: *Buol* spodziewany tu jest w pierwszych dziesięciu dniach Kwietnia.— *Austrja* czynnie zajmuje się swą marynarką. 25go b. m. uroczyście, w obec Arcy-Xcia *Ferdynanda-Maxa*, rozpoczęto w *Pola* budowę pierwszego okrętu liniowego Austrjackiego *Cesarz*, o 90 działach i sile 800 koni. W *Muggia* będą budowane dwie fregaty, a w *Fiume* wkrótce ukończona zostanie Akademja Marynarki. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 26go Marca.*— Wczoraj odbyło się 13te posiedzenie konferencji. Dziś nikt prawie nie wątpi, że układy doprowadzone zostaną pomyślnie do końca, może nawet w ciągu bieżącego tygodnia, i że nie zajdzie potrzeba przedłużania zawieszenia broni. — Uroczystości z powodu pokoju, odroczone zostaną do epoki Chrztu.— *Ali*-Basza zamierza za miesiąc dać dla Cesarza bal świetny, na podobieństwo tego, jaki P. *Thouvenel* wyprawiał w *Konstantynopolu* dla Sułtana.— Minister skarbu P. *Magne*, dawał wczoraj świetny obiad dla arystokracji finansowej. Pełnomocnicy także na tę ucztę zaproszeni byli. — Mnóstwo adresów winszujących z powodu urodzenia Następcy Tronu, nadchodzi do *Paryża* z prowincji od rad municypalnych, sądów i t. d. Niczem to jest jednak w porównaniu listów winszujących także od osób prywatnych. Urzędnicy Ministerstwa spraw wew: niemogli wydołać z ich odczytywaniem, a Minister polecił Prefektom aby wstrzymali ten potop posyłek.— Prefekci w całej *Francji*, *Algierji* i osadach, zbierają listy dzieci prawych urodzonych w tym dniu co i Następca Tronu, dla rozciągnięcia nad niemi łaski przez Cesarza przyrzeczonej. — Dziś miało miejsce także posiedzenie konferencji. Słychać, iż *Turcja* stawiała trudności co do wcielenia hattiszeryfu o reformach do traktatu pokoju i zyskała pod tym względem ustąpienie.— Opowiadają, iż Cesarz wzniosłszy jak to donoszono, toast za zdrowie Marszałków *Canrobert* i *Bosquet*, dodał: »Ich dzielnej szabli powierzam dziecię, którym mnie Opatrzność obdarzyła." Jenerałowie ci do owej chwili nic nie wiedzieli o swym awansie. — Pełnomocnicy dziś obiadują u Ministra spraw wew:, a w Piątek daje bal P. *Morny*.— Prefekt *Sekwany*, uważając pomniki smętarzowe za własność prywatną, wzbronił daguerotypować takowe bez zezwolenia administracji. (Ind: Bel:).

W *Paryżu* krążą pogłoski, iż na uroczystość koronacyjną do *Rossji* wysłany zostanie ze strony *Francji* Xżę *Napoleon*, a z *Anglji* Xżę *Cambridge*. Jako Posła przyszłego *Francji* w *Petersburgu* wymieniają Margr: *Larochejacquelin*.— Mówią, iż PP. *Thiers* i *Remusat*, chcą skłonić Hra: *Paryża*, dochodzącego do pełnoletności w d. 24 Sierp:, aby wydał z tego powodu manifest. (N. Pr: Zeit:).

Paryż 28go Marca, (wie: tel:). — *Monitor* dzisiejszy donosi, że Cesarz w przyszły Wtorek odbędzie wielki przegląd załogi *Paryzkiej* na *Placu Marsowym*. — Do *Marsylji* przesłano rozkaz wyprawienia do *Algieru* dywizji piechoty, dla zastąpienia wojsk wracających ztamtąd do *Francji*. (N. Pr: Zeit:).

Japonja.— Z *New-Jork* donoszą, że miasto *Jeddo* w *Japponji*, zostało zniweczone przez trzęsienie ziemi, 100,000 domów leży w ruinie, a 30,000 ludzi postradało życie. Miasto to często nawiedzane było trzęsieniem ziemi, gdyż wulkany są liczne w kraju i grają ważną rolę w religji *Japońskiej*. Każdy wybuch wulkanu ma oznaczać potrzebę poprawy obyczajów. (Neue Pr: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, d. 18 Marca.* — Dziesięć *Francuzkich* okrętów liniowych przypłynęło do zatoki *Besika*. Flota *Angielska* spodziewaną była w *Malcie*.— Z *Krymu* 13go donoszą, że stan sanitarny w obozie *Francuzkim* polepszył się. 10,000 *Anglików* przybyło do *Bałakławy*.— *Times* pisze, iż *Porta* nie chce, aby dekret reformy dotyczący nie machometańskich jej poddanych, był wcielony do traktatu pokoju. (St: Anz:).

Na morzu *Czarnem* panują burze, które spowodowały stratę wielu statków transportowych.— *Porta* zamówiła we *Francji* 10,000 karabinów i tyleż szabel. — Intendentura *Francuzka* w *Konstantynopolu*, otrzymała rozkaz wstrzymania wszelkich zakupów i przygotowuje się już do opuszczenia gmachu Kancellarji *Rossyjskiej*.— Według podań P. *Stafford*, Członka Parlamentu *Angielskiego*, który był w *Bałakławie*, *Francuzi* od Lipca 1854 r., do tejże daty 1855, stracili w ogóle 104,000 ludzi. (N. Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Jeden z *angielskich* dzienników prowincjonalnych, podaje ciekawe przygody pewnego okrętu. Statek ten zbudowany w pierwszej połowie XVII wieku w jakimś porcie *angielskim*, kupił *Wilhelm III-ci* na swą wyprawę do *Anglji*, i nazwał go, na cześć swej małżonki, *Mary*. Z wdzięczności za dobre usługi jego, zatrzymano go jako yacht Królewski. Któryś z *Jerzych* sprzedał go jakiemuś kupcowi, który dał mu nazwę: *Betsy Cairus*, i używał go do handlu z *Indją Zachodnią*. W końcu zeszedł na okręt węglowy, i rozbił się w roku 1827 pod *Newcastle*. Ale nierównie szczególniejszą, niż cały jego żywot, była przywiązana do niego przepowiednia, że dopókąd *Betsy Cairus* żegluje po morzu, nie otrzymają Katolicy przewagi w *Anglji*. Dębowe belki, które z biegiem czasu poczerniały jak heban, wyłowiono starannie z wody, i użyto na tabakierki i inne relikwje dla oranżystów. Przepowiednia spełniła się o tyle, że zaraz potem przeszedł w Parlamencie bil względem emancypacji Katolików. — Z *Brzeziny* w *Czechach* donoszą o szczególniejszym wypadku sprzedaży ludzi. Dnia 23go z. m., sprzedał tamtejszy szynkarz Wacław S., rzeźnikowi z *Rybny*, swoją małżonkę *Annę*, cierpiącą na słabość Sgo Walentego, za 1 r. m. k. i 16 kieliszków wódki. Nazajutrz przyjechał istotnie rzeźnik, zabrał *Annę* na sanie, lecz gdy miał odjeżdżać, słudzy szynkarza oparli się, i odebrali rzeźnikowi swoją gospodynię. Rzeźnik udał się więc do Wójta Gminy, i w obec kilku świadków udowadniał swoje prawo do kupna. Ale gdy Wójt oświadczył, że w takiej sprawie nie umie nic rozstrzygnąć, oddalił się rzeźnik z gniewem, że będzie swego prawa u politycznych władz poszukiwać. — W *Lugdunie*, przechodził się niedawno po mieście pewien *Portugalczyk* w towarzystwie wielkiego *orangutana* (małpy) z lasów *bengalskich*. Tłumy ciekawych otaczali przechodniów, a *orangutan*, który mierzył do 6 stóp wysokości, trzyma się prosto, i od ucha do ucha miał długą sierść na wzór faworytów, wyglądał w swym nankinowym stroju i na bakier złożonym kapeluszu, jak istny osadnik.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Branicki Wład: Hr. z Białocerkwi nr 1290; Czetwertyński Eust: Xżę z Gub: Wołyńskiej nr 1254; Drucki-Lubecki Xżę z Białegostoku nr 613; Gałecki Jan Oby: z Lublina nr 625; Krosnowski Stan: Pułko: z Bebelna nr 1352; Radziszewski Porucz: z Petersburga nr 625; Sorentino Bern: Ob: z Petersburga nr 634; Sumiński Edm: Ob: z Brańszczyka nr 2684; Stroszewski Prapor: z Simferopola nr 625. — Daszewski Alex: Ob: z Suchorzyna nr 1334; Gutowski Wład: Ob: z Sobiborza nr 634; Iwanicki Miko: Porucz: z Petersburga nr 625; Kofman Jak: Rad: Dw: z Gub: Kowieńskiej nr 625; Maliszewski Wład: Ob: z Gub: Podolskiej nr 1290.

Wyjechali: Bieńkowski Adolf Ob: do Lublina; Dębski Fran: Ob: do Ostrołęki; Lewkowicz Marjan, i Ogilba Winc: Ob: do Gub: Grodzieńskiej; Stempowski Stan: Oby: do Kamieńca Podolskiego. — Buczyński Ant: Oby: do Uściługa; X. Kucharski Józ: Kanonik do Kamienicy; Potocki Maurycy Hr. do Uściługa.

Przyjechali koleją żelazną: Laski Wład: Oby: z Hamburga nr 602; Żochowski Wład: Urzęd: Pruski z Poznania nr 625. — Gorgoli Piotr-Jerzy Xiądz Grecki z Wiednia nr 1574; Hartman Matjas Maszynista z Poznania nr 603; Newelski Prezes Sądu Kryminaln: z Kielc; Trezzini Jó: Budow: z Berlina nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Andrejanow Helena b. Art: Cesarskich Teatrów w Petersburgu, do Niemiec; Gazzani Adrjan Naucz: Muz: do Włoch; Samelson Szym: Dok: Prawa do Krakowa. — Hartsilberg Abram Zegarmistrz do Wrocławia; Rauch Polixena Żona Kapit: Wojsk Pruskich do Niemiec.

Jest do wynajęcia **TRAKTJERNIA**, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1315. Bliższa wiadomość w Zakładzie Piwa Bawarskiego pod tymże Nrem.

Na Pensji Wyższej Męzkiej w Częstochowie, potrzebny jest **NAUCZYCIEL** do języka rossyjskiego, wykwalifikowany. Pragnący przyjąć powyższe obowiązki, zechce się zgłosić listownie do Przełożonego tegoż Zakładu.

W Domu pod Nr 156, na 2m piętrze, od frontu, przy ulicy Gołębiej, przyjmują się obstalunki wszelkiego rodzaju **SIATEK**. Osoba zajmująca się tą robotą, poleca się Szanownym Damom, ażeby raczyły zaszczycić ją swojem zaufaniem.


Z przyczyny wyjazdu, sprzedają się **MEBLE** palisandrowe, jesionowe, i inne gospodarskie Rzeczy. Wiadomość codziennie od godziny 10ej do 5ej po południu, w domu pod Nrem 1857, u P. Maringe, przy ulicy Zakroczymskiej, na prawo w bramie od frontu, obok handlu win.


Ostatni transport **KAWJORU** Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego; oraz JESIOTRA zamrożonego, ŁOSOSIA wędzonego; MINOGÓW Elbląskich; GROSZKU zielonego; BULJONU Wołyńskiego; SZYNEK Westfalskich, i FIG Sułtańskich, nadszedł do głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu W. Boka.— A. *Kucharkin.*


Rs. **9,750** (albo złp: 65,000), w całości lub w części, jest do wypożyczenia na mały procent. Dowiedzieć się można bez pośrednictwa faktorów, w domu Nr 2236, przy ulicy Nowolipki, na 2giem piętrze, nad Kantorem Loterji.

OSOBA płci żeńskiej, w średnim wieku, dobrej familji, pragnie miejsca do towarzystwa w porządnym domu, lub do udzielania nauk szkolnych młodej Panience. Bliższa wiadomość u PP. Schertzmann, na Krako:-Przedm: Nr 411, w domu W. Grodzickiego.

DOBRA **MODZELE** w Pcie Pułtuskim, 56 wiorst od Warszawy, 25 wiorst od Pułtuska, a 28 wiorst od Wisły oddalone, bez wpływu faktorów, w każdym czasie do sprzedania. Powierzchnia ich jest 480 dziesiatyn (czyli włók 32), Bór, Młyn, Gorzelnia i wszelkie Zabudowania murowane. Wiadomość na miejscu.

DOBRA ziemskie Budziska, położone w blizkości rzeki Wieprz pod miasteczkiem Łysobyki, 21 wiorst od traktu bitego Lubelskiego, w Pow: Radzyńskim Gub: Lubelskiej, zawierające morgów nowopols: 3,414 (dziesiatin 1749), z których do 1,000 morg roli i łąk w dwóch folwarkach płodozmiennych 13 i 7 polowych, do 1,500 morg pięknego lasu wzrostu średniego na obręby i kolejne cięcia wysoko i nizko-pienne urządzonego, reszta ról w posiadaniu 28 włościan pańszczyznowych i 4 czynszowych, są z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u Właściciela we dworze Budzisku, i w Warszawie Hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej Nr 556, u Właściciela Hotelu, między godz: 8 a 11 z rana.

Dwadzieścia tysięcy pni **STARODRZEWU SOSNOWEGO** i piętnaście tysięcy sztuk **OLSZYNY** grubo-piennej, są do sprzedania w dobrach o 84 wiorst od Warszawy, w Powiecie Pułtuskim, nad rzeką, po której spław drzewa od dwóch lat się praktykuje. Wiadomość bliższa, w domu Nº 544 przy ulicy Długiej, gdzie Apteka, w podwórzu na 1szem piętrze.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne Srebrne **RZECZY**; oraz mocna Rossyjska **BRYCZKA**. Wiadomość przy ulicy Hożej, niedaleko Kościoła Śgo Alexandra, w domu pod Nr 1685, na dole na prawo.

Do sprzedania **FURGON** do podróży, kryty, na resorach i żelaznych osiach, bardzo pakowny i lekki, zagranicznej fabryki. Wiadomość u Szwajcara hotelu Wileńskiego.

Do Składu w Aleach Jerozolimskich, naprzeciw Magazynów Drogi Żelaznej, na placu obok Ogrodu Braci Hoser, (gdzie drzewo dla Wojska jest wydawane), nadszedł świeży transport **WĘGLA KAMIENNEGO** WYBOROWEGO, Krajowego i Pruskiego, zdatnego do Kuchni angielskich, Pieców, jak również dla PP. Ślusarzy, Kowali i Maszyn Parowych, który sprzedaje się na korce po bardzo przystępnych cenach. Kupującym większe partje odstępuje się znaczny procent.— Obstalunki przyjmują się na placu, i u Właściciela Filipa Rozenthal, zamieszkałego przy ulicy Śto-Krzyzkiej, pod Nr 1331, na 1m piętrze, który za rychłą odstawę zakupionego u niego Węgla, zaręcza.

W Składzie Towarów żelaznych przy ulicy Długiej Nº 557, wprost Hotelu Niemieckiego, została złożona w komis **KONICZYNA** Czerwona przeszłoroczna, która sprzedaje się po rs. 1 kop: 35 garniec.— Tamże nadeszły **MASZYNY** Szlązkie do prania bielizny; również dostanie różnych **NARZĘDZI** rolniczych po cenie fabrycznej, jako to: Płużków, Drapaczy, Głęboszy, Obsypników do kartofli, Pielników do buraków, Pługów do przegonów, oraz Wag dziesiętnych różnej wielkości.


We wsi Młyniskach, do Dóbr Rudno należącej, w Gubernji i Pcie Lubelskim, Okręgu Lubartowskim położonej, jest do wydzierżawienia na lat 3, od dnia 24 Czerwca r. b., **MŁYN** o dwóch złożeniach, z Foluszem i Tartakiem, do którego należy jeszcze Staw z korzystnem rybołostwem, niemniej Ogród i Łąka. Bliższa wiadomość u Dzierżawcy powyższych dóbr w Rudnie.

TRAWY Sgo **TYMOTEUSZA**, nabyć można. Wiadomość w Składzie Papieru J. Rakocy, Nr 473*b*, ulica Wierzbowa; — tamże wiadomość o młodych **KASZTANACH**, ze szkółki.


FORTEPJAN mahoniowy, fabryki Bucholtza, o 6u i pół oktawy, w zupełnie dobrym stanie będący, jest do sprzedania pod Nr 1077, przy ulicy Granicznej, w domu P. Flatau, gdzie Instytut Wód Mineralnych Struwego, na 2m piętrze od frontu.

LOKAL składający się z 2ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, pod Nrem 921 przy ulicy Chłodnej, jest do najęcia od Wielkiej-nocy r. b. Wiadomość u Stróża miejscowego.

MIESZKANIE do najęcia w każdym czasie w domu W. Malhome pod Nr 413, z Meblami lub bez, składające się z sześciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pralni, Spiżarni, Stajni na parę koni i Wozowni na dwa powozy. Wiadomość powziąść można u Stróża w tymże samym domu.

☞ Mam zaszczyt donieść, że w mieście Elblągu (Elbing) w Królestwie Pruskiem, nad Wisłą położonem, urządziłem **FABRYKĘ MACHIN I ODLEWÓW**, niemniej **ZAKŁAD I WARSZTATY BUDOWY WODNYCH STATKÓW ŻELAZNYCH**.— Zakłady te jakkolwiek nowo założone, na tej jednak już stopie postawiłem, że wszelki poruczony mnie obstalunek, w najkrótszym czasie uskutecznić jestem gotów. Zadaniem i dążnością jest moją, wyrabiać przedmioty najświeższych wynalazków, i to po cenach jak najprzystępniejszych. — Elbląg, w Lutym 1856 roku.— G. *Hambruch.*

W mieście Kaliszu, żądany jest Kucharz, zdatność swą i moralność udowadniający świadectwami bytności w znakomitszych Domach lub Restauracjach, albowiem tamże jest do wypuszczenia temuż w dzierżawę, **RESTAURACJA**, przy handlu Winnym, za bardzo nizki czynsz. Posiadający odpowiednie usposobienie, zgłosić się zechce z dowodami do Kantoru Kupca W. Issleiber przy ulicy Miodowej pod Nr 484, gdzie może powziąść bliższą wiadomość.

1. W Pradze pod Warszawą, jest do sprzedania 300 Sążni **DRZEWA** Szczapowego sosnowego, lecz nie w mniejszych partjach jak po 150 sążni. — 2. Do Dóbr o 14 wiorst od Warszawy, obfitujących w zyzne Pastwiska, potrzebny jest PACHCIARZ z 30u krowami. — 3. W tychże Dobrach, jest do wydzierżawienia PASTWISKO letnie dla koni.— 4. Na Dobra w Powiecie Warszawskim, potrzebna jest POŻYCZKA, do wysokości 4,000 rs. Wiadomość przy ulicy Mostowej, pod Nr 232, na 1m piętrze od frontu, codziennie z rana do 9ej, po południu od 2ej do 4ej godziny.

Pod Nr 1756 przy rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej, jest każdego czasu do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy i warzywny, z Lokalem składającym się z dwóch Pokoi, Piwnicy i Góry. Wiadomość na miejscu.

Jest do wynajęcia **POKÓJ**, dla jednej osoby, przy ulicy Piwnej Nr 112, w podwórzu, wprost bramy, na 2giem piętrze, drzwi oznaczone Nr 20.

OSOBA podupadła z kilkorgiem dzieci, a niemająca się z czego utrzymać, umyśliła założyć **PRALNIĘ**, gdzie przyjmuje do prania za cenę tańszą, jak zwykle, bo od Koszuli kobiecej, Powłoczki, Prześcieradła, po kop: 2½; od mezkiej, kop: 4; a z zakładami po kop: 6; od Skarpetek, Chustek do nosa, po kop: 1; od Spódnic, po kop: 4; a od haftowanych, po kop: 7½; spodziewam się, że przez wzgląd na mój niedostatek, i taniość, będę miała robotę; także mogę przyjmować do SZYCIA. Mieszkam przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nr 1607; — tamże są do sprzedania **MAGLE**.



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE, nadeszły wczorajszą Pocztą, do Handlu Win i Korzeni, Jana *Błeszyńskiego Junjor*, w domu Teatralnym, Nr 474.

W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Towarz: Dobroczyn:, pod Nr 370, złożono do zbycia PRZYKRYCIE czyli KOŁDRĘ, szydełkową robotą; — tamże nadeszły świeże KONFITURY, z najdelikatniejszych Mass owocowych; oraz wyborny BULJON Wołyński.

POKÓJ duży od frontu, na 1em piętrze, przy ulicy pryncypalnej, przy porządnej Familji, do wynajęcia. Wiadomość powziąść można w Kantorze Stręczeń Guwernantek, Heleny Nowoleckiej, przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Towarzystwa Dobroczynności pod Nr 435, na 1m piętrze od frontu.

MŁODZIENIEC, pragnący się pomieścić na Applikacją w XIIIym Okręgu Kommunikacji, posiadający do tego odpowiednią naukę i usposobienie; zgłosić się winien do Naczelnika Objazdowego, pod Nr 1119, przy ulicy Ceglanej.

W Ciechocinku, w Hotelu Müllera, jest do wypuszczenia na czas wód, pod korzystnemi warunkami, **CUKIERNIA**, składająca się z 2ch Pokoi, Mieszkania dla utrzymującego Cukiernię, Piekarni, i Piwnicy. Mający chęć wejścia w układy, raczy się zgłosić do C. J. Müllera, w Ciechocinku.

Kurjer Warszawski w Nrze 79, pomiędzy doniesieniami, zamieścił bezimienne wezwanie o zwrot do Drukarni Kurjera *zgubionej* jakoby Szkatułki z **PISTOLETAMI** Bouteta et Comp: w Versailles, opatrzonemi pamiątkowym napisem: „Souvenir d'amitié du Général Rapp."— a stanowić mającej MIBY pamiątkę dla podającego wspomnione ogłoszenie.— Pomijając niepodobieństwo ZGUBIENIA przedmiotu tej objętości i wagi bez spostrzeżenia się natychmiast, nie zaś dopiero w lat *kilkanaście*, jako tymczasową dla poszukującego wiadomość, donosi się: iż Szkatułka (bardzo dokładnie zresztą opisana), przed *jedenastą* laty, przez dzisiejszego prawnego i niezaprzeczonego jej właściciela, *jawnie* nabytą została; i że z odbioru umówionej *valuty*, własnoręczny kwit ówczesnego prawnego jej posiadacza, znajduje się w rękach nabywcy. Zanim przeto udzielą się więcej szczegółowe o rzeczonych pistoletach objaśnienia, zechce przedewszystkiem bezimienny pretendent, i nazwisko i prawa swoje do poszukiwanej Szkatułki z pistoletami, za pośrednictwem Kurjera objawić.

RUCHOMOŚCI różne są do sprzedania, pod Nr 220/1, przy ulicy Mostowej, na 1m piętrze, od frontu, jako to: Lampy brązowe, Lustro, Łóżko, Sukoia jedwabna, Materac włosianny, Salopa kortowa, Puszka cynowa do robienia lodów, i t. p. Przedmiota gospodarskie i kuchenne; gdzie każdego dnia obejrzane i kupione być mogą.

CAŁE 1sze PIĘTRO z Balkonem, składające się z 6u Pokoi, Spiżarni, Garderoby, w których piękny Salon; przytem Stajnia, Wozownia, Góra na siano, Drwalnia, i Piwnica, Kuchnia angielska, do najęcia od Wielkiej-Nocy, w domu pod Nr 1391, przy ulicy Marszałkowskiej; — tamże piękny OGRÓD do spaceru, dla Lokatora może być dozwolonym.

Ośm lub jedenaście **POKOI**, w Pałacyku osobnym Oranżerja i Łazienki, Parter i drugie Piętro po pięć Pokoi od frontu, do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b. Wiadomość przy ulicy Brackiej i Jerozolimskiej, pod Nrem 1580*a*, u Stróża. — Przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1249 w domu Wgo Drac, jeden **KOCZ** z fordeklem nowy, na stojących resorach, i **FURGON** na leżących resorach, do sprzedania.

SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH,
z Fabryki *Karola Steimmig et Comp: w Gdańsku*, jako to: MŁOCKARNIE, SIECZKARNIE, MŁYNKI do szrótowania, a wszystkie te Machiny w różnej wielkości; oraz prawdziwy Angielski patentowany CEMENT *Portlandzki* wodotrwały, z domu *Robins et Comp: w Londynie*; jakoteż prawdziwe *Peruwiańskie* GUANO, jest do nabycia po cenach umiarkowanych, u Juljusza *Partowicz* w *Włocławku*.

Jest do sprzedania **SKLEP MYDLARSKI**, ze wszystkiemi rekwizytami. Wiadomość w tymże Sklepie pod Nr 13 przy ulicy Sto-Jańskiej.

Pod Nr 2643, przy ulicy Marjensztadt, jest do wydzierżawienia od 1go Kwietnia r. b., MIEJSCE na **FABRYKĘ BIAŁOSKÓRNICZĄ**, z MIESZKANIEM, znane już od lat 30. Wiadomość w temże miejscu u Właścicielki.



KAWIARNIA z wszelkiemi rekwizytami, do Kawiarni potrzebnemi; oraz Meblami, Naczyniami kuchennemi, i Billardem z swej regularności znanym, przy ulicy pryncypalnej, między Dekasterjami, w każdej chwili jest do sprzedania za summę rs. 375. Wiadomość powziąść można przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, na 2m piętrze od frontu, u Rządcy domu.



W Niedzielę, zaginął w Alejach, **CHARCIK** rassy angielskiej, cały biały, z obróżką na szyi mosiężną powleczoną czerwono, i wabiący się DASH. Znalazca za nagrodą, zechce go odprowadzić do domu Skwarcowa, do mieszkania JW. Nabokowa.



Dnia 15 z. m. zginął **PUDELEK** czarny, z obróżką mosiężną na szyi, i białą plamą na piersi. Łaskawy Znalazca raczy go oddać przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 411, do Stróża, za nagrodą.



Dnia 28 z. m., zginął WYŻEŁEK angielski, biały, w kasztanowate łaty, łebek takiż, i biała strzałka na czole, dla lekarstwa z troszką smoły pod jednem okiem. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 471*a*, ulica Senatorska, obok Resursy, na 1e piętro.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
przy ulicy Podwal Nr 521, obok Fabryki Dzwonów, na dole.

Są do umieszczenia: Guwernantki i Guwernerzy w różnych zdolnościach naukowych i talentach; Bony Niemki, Francuzki i Francuzi na godziny konwersacji; niemniej i Angielki; — tamże jest do zbycia MIEDNICA kryształowa z kubem, LASKA w srebro oprawna, SZLAFROK nowy męzki, i inne drobiazgi, za nader pomierną cenę. — P. *Zwolińska.*

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,
przy ulicy Leszno, po prawej stronie 4ty dom od ulicy Przejazd Nr 657, na 2m piętrze w korpusie.

Zawiadamia, iż ma do umieszczenia Guwarnantki i Guwernerów Polaków i Cudzoziemców; oraz Nauczycieli i Nauczycielki, na godziny, do udzielania wszelkich przedmiotów; Bony Niemki, Francuzki; Korrepetytorowie i Korrepetytorki. — Tamże można dowiedzieć się o zdatnym Rządcy, który podejmuje się wyjechać do Cesarstwa.— M. *Dahlen.*

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5, cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, *Życie Szulera.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ulicznik Warszawski. Ziemia Obiecana.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1856 r.—Starszy Cenzor, P. *Sobieszczański.*